



TEO  
l a t

Teatr im. J. Słowackiego  
w Krakowie

*Bożow jubileuszowy*

Wersal się skończył



ОБЪЕДИНЕНІЯ И ПРОВІДЕНІЯ  
ИЗДАВАНІЯ И ПРОВІДЕНІЯ  
ИЗДАВАНІЯ И ПРОВІДЕНІЯ  
ИЗДАВАНІЯ И ПРОВІДЕНІЯ  
ИЗДАВАНІЯ И ПРОВІДЕНІЯ

*Величавый и прекрасный!*  
Dan L'Amour  
1892  
Россія

130  
l a t

Teatr im. J. Słowackiego  
w Krakowie  
*sezon jubileuszowy*

## SEZON TEATRALNY 2023/2024

Mija 130 lat od otwarcia budynku przy placu św. Ducha. Budyńku zjawiskowego, na tamte czasy wręcz ekstrawaganckiego, pierwszego w mieście zasilanego prądem. I budynku, który klasowość ma wpisaną już w architekturę. Każde piętro widowni zaprojektowano tak, by prowadziły na nie osobne klatki schodowe – żeby ludzie mający władzę i pieniądze nawet na moment nie musieli stykać się z biedotą. Podczas otwarcia Teatru Miejskiego 21 października 1893 roku obecna była cała krakowska elita – dla kobiet, dla budowniczych nie starczyło niestety już miejsca...

Teraz, 130 lat później, damy głos ludziom wykluczonym, pogardzanym i wyśmiewanym. Z różnych powodów. W różnych miejscach. W sejmowych ławach, w szowinistycznych męskich umysłach, w starożytnych Atenach, na krakowskich plantach, w bronowickiej chacie, w pałacyku na Long Island, czy w dworku we brzozowym gaju. Damy mikrofon ludziom, którzy zazwyczaj go nie dostają, którzy wcześniej po niego nie sięgali, albo bali się sięgać. Damy im go jednak nie po to, by mogli opowiedzieć nam swoją historię, czule podzielić się swoimi troskami, ale by mogli wykrzyknąć swój ból i swoją wściekłość, by wznieśli rewolucyjny ogień, który wypali wszystko, co złe.

**WERSAL SIĘ SKOŃCZYŁ**

Krzysztof Głuchowski

Dyrektor Naczelny i Artystyczny Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie

Jarosław Murawski  
**LEPPER. BĘDIEMY WISIEĆ ALBO SIEDZIEĆ**

reżyseria Marcin Liber

PREMIERA 29 września 2023 | Scena MOS

Jedna z najbardziej kontrowersyjnych postaci polskiej polityki ostatnich dekad, trybun ludowy, twórca „Samoobrony”. Jego burzliwa działalność polityczna: od organizatora rolniczych blokad i strajków do stanowiska wicepremiera i wicemarszałka Sejmu, aż po tajemnicze samobójstwo w 2011 roku, prowokuje do przyjrzenia się jego indywidualnym losom, ale też sytuacji całej reprezentowanej przez niego warstwy społecznej, mocno doświadczonej transformacją lat 90.

Jej problemy i tragedie do niedawna nie były dostrzegane. Pojawiający się w ostatnich latach zwrot ku perspektywie ludowej każe spojrzeć na temat nieobecności i „nieważności” opowieści ludowej jak na zjawisko towarzyszące nam od stuleci, będące wypadkową quasi-niewolniczego ustroju, jaki panował przez większość dziejów Rzeczypospolitej. Polski szlachcic/inteligent nigdy nie szanował polskiego chłopca (ba, wielokrotnie odmawiał mu człowieczeństwa), zauważając go jedynie, gdy miał nóż na gardle: dosłownie, podczas rabacji, jak również podczas powstań, gdy chłopska kosa miała przyjsć na ratunek wyrzynanej przez wojska zaborczej szlachcie. Dziś również, w czasach klientelistycznej polityki, daje się słyszeć idące z miast do wsi wołanie: obudźcie się! Ale czy ci, którzy tak wołają, wiedzą, co to może faktycznie oznaczać?

**OBSADA:** Marta Waldera, Magdalena Osińska, Daniel Malchar,  
Rafał Dziwisz, Marcin Kalisz, Dominik Stroka, Adam Wietrzyński,  
Wojciech Dolatowski (gościnnie)

**Marcin Liber o spektaklu:**

*„Lepper. Będziemy wisieć albo siedzieć to: historia polskiej transformacji ekonomicznej dokonującej się na polskiej wsi, historia gniewu, którego źródłem była bieda oraz wykluczenie z procesów transformacyjnych, historia ludzi, którzy podążali za swoim liderem, historia partii politycznej, odwagi, prawdy, kłamstwa, manipulacji, populizmu, demoralizacji władzy, upadku.*

*To tragedia człowieka, który przebył drogę od prostego rolnika do trybuna ludowego, Bohatera, który wspiął się na szczyty władzy i z nich spadł.*

*Historia śmierci.*

*To opowieść o tym, co jeszcze może wydarzyć się w Polsce.*

*To historia opowiedziana z mojej perspektywy – bliźna.”*

Jolanta Brach-Czaina  
**SZCZELINY ISTNIENIA**

reżyseria Iwona Kempa

PREMIERA 17 listopada 2023 | Dom Machin

Iwona Kempa o spektaklu:

**Dlaczego Szczeliny istnienia?**

Kiedy przeczytałam książkę Brach-Czainy po raz pierwszy, chyba w połowie lat 90-tych ubiegłego wieku, byłam oszołomiona. Można tak filozofować? O porodzie, o rodzeniu, o otwieraniu ludzkiego ciała, by wyprzeć na świat nowe istnienie? A więc można filozofować ciałem? Żeńskim ciałem? Można oprzeć namysł nad istnieniem na totalnym doświadczeniu cielesnym, ekstremalnym i gwałtownym; osobistym, a jednocześnie ogólnoludzkim, a nawet wpisującym nas w strumień życia wszystkich istot przychodzących na świat? To było dla mnie niezwykle odkrycie, choć nie byłam wtedy jeszcze matką i nawet nie myślałam, że kiedykolwiek będę. Teraz, po wielu latach, kiedy jestem matką dorosłej córki, mam odwagę i wielką potrzebę pofilozofować z Brach-Czainą. Opowiedzieć o doświadczeniu istnienia w żeńskim ciele, o otwieraniu, o miłosnym wnikaniu, o codziennym krztactwie, a także „mięśności” naszych ciał i relacji do innych, nie-ludzkich Stworzeń. Spotykamy się wspólnie z Aktorkami z myślą Brach-Czainy, by opowiedzieć również o naszych doświadczeniach, by w tym, co osobiste odnaleźć to, co wspólne, by podzielić się z Innymi naszymi opowieściami i stworzyć przestrzeń wspólnego przeżycia, przestrzeń akceptacji i zgody na to, co jest. Z uwagą i współczuciem.

*[...] nie można godzić się na rolę nieświadomego wyrobnika czynności egzystencjalnych. I w obronie własnej trzeba ścigać sens codzienności, jak przestępcę, który czyha z ukrycia.*

Będziemy filozofować. Choć filozofowanie może się w tym wypadku wydać niewłaściwym słowem, ponieważ kojarzy się z głową, a tu chodzi o filozofowanie ciałem, filozofowanie o tym, czego i jak doświadczamy jako istoty cielesne. Jako istoty w ciałach kobiecych. Filozofowanie kojarzy się przeważnie z „wyżynami” ludzkiego (czytaj: męskiego) intelektu, i wielu wydaje się przeciwieństwem codziennej rutyny wyetnionej banalnymi czynnościami. My zaś chcemy filozofować właśnie o tym, co zwyczajne, banalne, pospolite, o porządkowaniu, zabieganiu, krztaniu się i troszczeniu. O codziennym wysiłku, który jest istotą naszej egzystencji. W tym będziemy szukać sensu i właściwości naszego ludzkiego-żeńskiego istnienia. W egzystencjalnym konkrety przybierającym postać ścierki, owocu wiśni czy kawałka mięsa.

Naszą przewodniczką będzie kultowa dla polskich krytyczek i myślicielek feministycznych filozofka i pisarka – Jolanta Brach-Czaina, autorka niezwyklej książki, właściwie książeczki-eseju: wydanych po raz pierwszy w 1992 roku *Szczeliny istnienia*.

**OBSADA:**

Dorota Godzic, Martyna Krzysztofik, Natalia Strzelecka, Anna Tomaszewska

Platon  
**PAŃSTWO**

reżyseria Jan Klata

PREMIERA 3 grudnia 2023 | Duża Scena

spektakl w koprodukcji z Nationaltheater Mannheim

Jakie są zalety demokracji? A jakie tyranii?

Co to jest sprawiedliwość?

Czy sprawiedliwość jest lepsza od niesprawiedliwości?

Jaka jest recepta na idealne państwo?

Kto powinien nim rządzić?

I kto powinien być wykluczony z możliwości sprawowania władzy?

PodIALOGUJMY z Platonem, fundatorem współczesnej zachodniej myśli politycznej, o państwie.

O państwie starogreckim, opisywanym z perspektywy ateńskiej agory.

I o tym dzisiejszym, demokratycznym, europejskim, widzianym oczami polskich i niemieckich artystów.

Gdzie zaczynaliśmy?

Dokąd doszliśmy?

I czy o takie państwo walczyliśmy?

# PROSZĘ PAŃSTWA, WYSPIAŃSKI UMIERA

scenariusz i reżyseria Agata Duda-Gracz  
PREMIERA 5 stycznia | Duża Scena

Agata Duda-Gracz o spektaklu:

Siedziałam nad „kilkoma zdaniem od reżysera” i nie urodziłam nic. Nie potrafię tego napisać. Jest to dla mnie męka największa, żeby zareklamować własne przedstawienie, i to jeszcze przed rozpoczęciem prób. Scenariusz i listy do postaci (czyli około 80 stron tekstu) napisałam bez problemu, a z tymi „kilkoma zdaniem” nie umiem sobie dać rady...

Nie jest to jednak opowieść o umieraniu, tylko o życiu. O bufonadzie, egoizmie, zazdrości, okrucieństwie i o pysze. Ale też o marzeniach, sztuce i o miłości. Nasze przedstawienie nie jest laurką dla Czwartego Wieszcza.

Ostatnia noc życia Wyspiańskiego. A może ostatnia chwila? Miejscem akcji jest jego głowodusza. Przestrzeń – scena i widownia Teatru Słowackiego. Tego samego, gdzie po raz pierwszy wystawił swoje *Wesele* i *Wyzwolenie*, którego chciał zostać dyrektorem. Ale nie wyszło, bo „oni” wybrali „tego nadętego Solskiego”. O „onych” też będzie dużo. O „onych” którzy skrytykowali, odmówili, zabrali, nie zapłacili, zazdrościli i jeszcze na końcu pokłócili się o podział kosztów jego pogrzebu. Wszystkie postaci, które pojawią się na scenie mają swój pierwowzór w przeszłości bądź teraźniejszości. W przeciwieństwie do zdarzeń, które z pewnością nie miały miejsca.

W tym ostatnim momencie życia, kiedy wyobraźnia zastępuje rzeczywistość, po Wyspiańskiego przychodzi jego zmarła wiele lat wcześniej matka. I prowadzi go niczym Wergiliusz przez przestrzeń między życiem a śmiercią, gdzie – tak jak na scenie – wszystko jest możliwe.

Stanisław Wyspiański

## WESELE

reżyseria Maja Kleczewska

PREMIERA 16 marca 2024 (122 lata po prapremierze) | Duża Scena

Tajemnicą *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego jest przede wszystkim sposób jego oddziaływania, bo na *Weselu* – jak ujął to dowcipnie niegdyś Jan Błoński – polska publiczność nigdy się nie nudzi. Z zawartym w dramacie Wyspiańskiego wizerunkiem narodu zgadzali się niemal wszyscy: socjaliści, nacjonaści, demokraci i konserwatyści. A przecież *Wesele* przedstawia społeczny i klasowy konflikt, trwający i wciąż się odnawiający, niemożliwy do zażegnania, wielorako antagonizujący pole polityki – podszyty gniewem, wściekłością, poczuciem krzywdy i pragnieniem zemsty. Wielki finał dramatu, zmierzający długimi kadencjami do stanu uśpienia, rozbrojenia, do chocholego tańca, zwykło się odczytywać jako gorzką, wstrząsającą prawdę o społecznej niemocy, marazmie, anomii. A może jest na odwrót? Może ta perwersyjna, triumfalna i monumentalna scena uśmiercania społecznej energii wyzwala poczucie ulgi, uwalnia od lęku przed krwawą przemocą, zapewnia błogie uczucie wzniosłości i bezgrzeszności? Czy pulsująca w dramacie groźba rozpętania rewolucyjnych żywiołów zostaje zdławiona przez iluzję wspólnoty i towarzyszącą jej zawsze przemoc symboliczną? Czy dramat Wyspiańskiego nawiedzany jest przez widma podświadomości narodowej, jak zwykliśmy uważać, czy raczej przez trupy historii o znacznie większym zasięgu rażenia?



Francis Scott Fitzgerald  
**WIELKI GATSBY**

reżyseria Jakub Roszkowski  
PREMIERA kwiecień 2024 | Scena MOS

Jakub Roszkowski o spektaklu:

„*Wielki Gatsby* jest jak mieniąca się kolorami bańka mydlana. Kusi swoją niezwykłością, blichтром i tajemnicą. Biegniemy za nią zafascynowani, uśmiechamy się do niej, a jednocześnie wiemy, że zaraz zniknie, że może zostać zniszczona jednym brutalnym kopnięciem. I że zostaną po niej tylko lepkie, śmierdzące i wybitnie nieefektywne resztki...”

*Wielki Gatsby* Francisca Scotta Fitzgeralda – jedna z najważniejszych powieści XX wieku – na deskach Teatru Słowackiego! Opowieść o wielkim marzeniu, wielkiej miłości, wielkim rozczarowaniu i wielkiej pustce. Opowieść o świecie, który otrząsa się z mrocznych czasów wojny, rzucając się w wir uciech epoki jazzu.

Rezydencja Jaya Gatsby’ego, Dolina Popiołów, Long Island, USA. Lato 1924 roku. Około godziny 20.00. Na podjazd zajeżdżają kolejne ekskluzywne limuzyny. Służba wita gości szerokim uśmiechem i szampanem. Ze środka słychać gwar i dźwięki strojącej się jazzowej kapeli. Wszzechogarniający, oszałamiający zapach perfum, kwiatów, pożądania i pieniędzy. I te ciągle pytania: gdzie jest gospodarz?, jak udało mu się sprosić tutaj całą śmietankę Nowego Jorku?, i wreszcie: kim tak naprawdę jest *Wielki Gatsby*? Nagle rozbrzmiewa muzyka – swingująca, porywająca. Wszyscy pospiesznie zrzucają drogie płaszcze i biegną na parkiet. A ty? Na co czekasz? Wchodź, baw się razem z nami!

Adam Mickiewicz  
**PAN TADEUSZ**

reżyseria Wojtek Klemm

PREMIERA czerwiec 2024 | Duża Scena

Każdy z nas zna pierwsze wersy inwokacji otwierającej *Pana Tadeusza*. Litwa jest ojczyzną Adama Mickiewicza, którą poeta stracił niczym zdrowie. Wspominając ową Litwę, pierwsze co przychodzi poecie do głowy, to przepiękne pola uprawne. Czy jednak zajmują go w ogóle historie ludzi, którzy te pola uprawiali? *Pan Tadeusz* już w tytule jest wyraźnie poświęcony historii szlachty; opowiada przecież historię ostatniego szlacheckiego zajazdu. Epopeja narodowa zdaje się w ogóle nie zauważać innego świata. Dla kogo jest więc pisana? Co my – współcześni – mamy właściwie wspólnego z historią wiecznie kłócących się szlachciców; historią, która kończy się kontraktowym ślubem czternastoletniej dziewczynki z tytułowym „Panem”? Czego dziś tak naprawdę ta historia uczy? I właściwie o czym jest? Mamy ją podziwiać czy nienawidzić?

Wojtek Klemm o spektaklu:

„Definicja polskiego narodowego wieszcza: Żyd, który w Paryżu pisze po polsku o Białorusi (Polsce) »Litwo, ojczyzno moja!«. Wyrafinowany trzynastozgłoskowiec skrętnie zasłania tajemnice polskich otchłani. W idealizowanym wizerunku polskiej przeszłości nie istnieją chłopi. Wszystko, czego się uczymy w szkole o tym tekście, tak naprawdę nie ma NIC z nim wspólnego.

## 130 LAT TEATRU SŁOWACKIEGO. 130 SŁYNNYCH KRAKOWIANEK. JEDNA NOWA KURTYNA. ALE ZA TO JAKA – KURTYNA KOBIEC!

Pomysł stworzenia ręcznie tkanej, poświęconej krakowskim kobietom kurtyny zrodził się ze spotkania Krzysztofa Gluchowskiego z Małgorzatą Markiewicz. Markiewicz jest artystką podejmującą w swojej twórczości temat kobiet w bardzo różnych kontekstach, a jako medium artystyczne wykorzystującą techniki tkackie i hafciarskie, kojarzone z zajęciami z pobłażaniem określanymi jako „kobiece”. Kurtynę kobiet tworzą wspólnie kobiety: autorka projektu Małgorzata Markiewicz, podlaskie tkaczki Bernarda Roś i Lucyna Kędzierska, krakowskie hafciarki ze Stowarzyszenia LUD-Art przy Muzeum Etnograficznym w Krakowie i teatralne krawcowe. Kurtyna kobiet to niecodzienna forma uczczenia 130 rocznicy powstania Teatru. Znajdą się na niej nazwiska 130 krakowianek, które ze względu na swoją działalność w różnych sferach życia społecznego, patriotycznego i artystycznego zasługują na naszą pamięć. Kurtyna kobiet nie będzie zwykłym przedmiotem użytkowym, lecz dziełem niosącym ważny przekaz: widzowie będą mogli podziwiać olbrzymią tkaninę-obraz, wyjątkowe dzieło sztuki współczesnej, opowieść o kobietach powstałą z osnowy i wątku, milionów splecionych nitek.

Zadanie jest współfinansowane  
ze środków otrzymanych od Gminy Miasta Kraków  
oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego



Mirela  
Marta  
Burmata  
Gustaw  
Donata

Dzienia Anna Regina Hellerstein Anniela Gruszecka Małgorzata Guciołarska Władysława Mironiówna  
Anna Helzel Antonina Hoffmann Jeronimowa Marianna Krowczyńska Maria Jaroma Józfa Jaroma Kofka  
Jaroszeńska Jadwiga Jędrzejowska Anna Muta Elżbieta Kiełłńska Anniela Kolmanowa Ewa Kologowska  
Anna Katarzyńska Janina Krasicka Janina Krawiec Susidzka Anna Kraus Ambilia Krolowa Maria Krowczyńska

Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie  
pl. Św. Ducha 1, 31-023 Kraków  
12 424 45 00, 12 424 45 11

Dom Machin  
pl. Św. Ducha 2, 31-023 Kraków

Scena MOS  
ul. Rajska 12, 31-124 Kraków

Dom Rzemiosł Teatralnych  
ul. Radziwiłłowska 3, 31-026 Kraków

[www.teatrwrakowie.pl](http://www.teatrwrakowie.pl)

OFICJALNI PARTNERZY TEATRU

**Teatr** im. J. Słowackiego  
**w Krakowie**

INSTYTUCJA KULTURY  
WOJEWÓDZTWA  
MAŁOPOLSKIEGO

  
MAŁOPOLSKA



**BMW**  
M-Cars Group

  
Bielenda